

Ławka z polską flagą

– Bareizm w czystej postaci. To jest po prostu miś na miarę naszych możliwości – tak o ławce w kształcie konturów Polski mówi Dawid Ruszczyk, radny Rady Miejskiej Radomia.

str. 3

Muzeum w nowej odsłonie

– Samorząd woj. mazowieckiego bardzo mocno inwestuje w kulturę. Muzeum Oskara Kolberga w nowej odsłonie jest tego najlepszym przykładem – twierdzi Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego. Od kilku dni remontowana przez trzy lata przysuska placówka znów jest otwarta dla zwiedzających.

str. 6

Jubileuszowy festiwal

Gościć będziemy zespoły z Japonii i Argentyny, przyjadą też teatry z Rzeszowa, Krakowa i Tarnowa. Radomski Powszechny pokaże „Zbrodnię z premedytacją”. Jubileuszowy XV Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski trwać będzie od 8 do 15 października.

str. 7

Pokonali lidera!

Zawodnicy Radomiaka Radom po jednym z najlepszych meczów w sezonie pokonali 2:0 lidera PKO Ekstraklasy – płocką Wisłę. Czasu na radość z wygranej nie będzie zbyt dużo, bo już w sobotę, 17 września, „Zielonych” czeka arcytrudne wyjazdowe starcie z Rakowem w Częstochowie.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7 DNI

ISSN 1895-8451

NR 833 PIĄTEK – CZWARTEK 16-22 WRZEŚNIA 2022

NAKŁAD 10 000

Otwarcie na zamku

Fot. Szymon Wykrota



Było przecięcie wstęgi, przemówienia i wystrzał z historycznej armaty, a wieczorem koncert największych przebojów muzyki filmowej i rozrywkowej w klasycznych aranżacjach – w ubiegły piątek uroczyście oddano do użytku po remoncie zamek biskupów krakowskich w Iłży. Koszt ostatniej rewitalizacji to ponad 5 mln zł.

str. 5

AUTOPROMOCJA

REKLAMA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

Radomskie Hale Mięsne
totalfitness
Wernera 10A/Szarych Szeregów
rhm
radomskie hale mięsne
Zawsze bezpieczne i udane zakupy!

Dzieje się!

Piątek, 16 września

→ **Wykład w szkole muzycznej.** Trwa XXVI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. O godz. 10.30 w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga odbędzie się wykład multimedialny „Średniowieczny Radom i jego mieszkańcy” prof. dra hab. Dariusza Kupisza (Instytut Historii UMCS w Lublinie). Wstęp wolny. Natomiast o godz. 18.45 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Zwoleniu rozpocznie się koncert „Ars Antiqua Polonia”. Wystąpi zespół Lux Antiqua w składzie: Patryk Powel – fidel kolumna, tenor, Zuzanna Paprzycka-Powel – fidel, lutnia, sopran, Damian Kacner – harfa, perkusjonalia, bas, Joanna Bardzka – perkusjonalia, sopran i Marta Michalak – fidel. Wstęp wolny.

→ **ROCK’n’MOK.** To nie lada gratka dla fanów mocnego grania. Wydarzenie w Kawiarni Artystycznej Amfiteatru



będzie nie tylko okazją do integracji środowiska muzycznego z Radomia, ale także do bliższego poznania twórczości rodzimych artystów. Podczas piątkowego koncertu (godz. 19) wystąpią: Backseat Driver, Sven Goldstein i starachowicka grupa Noya. Natomiast w sobotę (godz. 19) usłyszymy: Second Life, 3po3 i warszawską grupę I’ROC. Bilet wstępu: 20 zł/jeden dzień, 30 zł/dwa dni przelęgdu – dostępne na biletyn.pl oraz w kasie Amfiteatru (płatność wyłącznie gotówką). Liczba miejsc ograniczona!

→ **Spotkanie z laureatką i nominowanymi.** W ramach festiwalu Opętani Literaturą towarzyszącego Nagrodzie Literackiej im. Witolda Gombrowicza dwa wydarzenia w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. O godz. 18 „Pisarz na granicy” – z Aleksandrą Lipczak, laureatką VI edycji Nagrody Gombrowicza rozmawia Anna Spólna, natomiast o godz. 19.15 z Rafałem Hetmanem, Robertem Nowakowskim, Mateuszem Pakułą, Barbarą Woźniak i Aleksandrą Zbroją – nominowanymi do tegorocznej Nagrody Gombrowicza rozmawiać będzie Michał Nogaś.

Sobota, 17 września

→ **Gala Nagrody Gombrowicza.** O godz. 17 w Zespole Szkół Muzycznych rozpocznie się gala Nagrody Literackiej im. Witolda Gombrowicza. Poznamy nazwisko laureata – lub laureatów – nagrody, odbędzie się też koncert zespołu Raz Dwa Trzy.

→ **Apsara Afanaspara Muzyczna podróż Jedwabnym Szlakiem.** W ramach XXVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia Radomska Orkiestra Kameralna zaprasza o godz. 18 na „Muzyczną podróż Jedwabnym Szlakiem”. Koncert będzie wypełniony dźwiękami orientalnych instrumentów, pięknym śpiewem i tańcem, a to wszystko za sprawą niezwykłych artystów, którzy tworzą Jahiar Irani Sekstet. Repertuar zespołu stanowi przede wszystkim muzyka perska (pieśni ludowe i kompozycje Jahiara Irani do jego słów), a także hinduska, afgańska, turecka, nie brak też akcentów polskich i ukraińskich. Muzycy starają się, żeby ich piosenki były zrozumiałe

dla polskiej publiczności, dlatego często artyści tłumaczą teksty, niekiedy wiersze, innym razem tworzą poezję oddającą tylko klimat utworu. Wstęp płatny: bilet normalny 20 zł., bilet ulgowy 15 zł.



Niedziela, 18 września

→ **„Hubalowa legenda” w skansenie.** Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza na plenerową lekcję historii. W programie: godz. 12 – spotkanie z Jackiem Lombarskim, autorem książki „Major Hubal. Fakty, legendy i mity”, godz. 12.30 – projekcja filmu „Oddział wydzielony Wojska Polskiego mjr. Hubala”, godz. 13 – inscenizacja historyczna, godz. 14.30 – otwarcie wystawy plenerowej „Wieś partyzancka”, godz. 16 – „Dziś do ciebie przyjść nie mogę” – koncert grupy Lustró. Wstęp płatny.

→ **Sztuka na ekranie.** Kino studyjne, działające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 16.45 na projekcję filmową w ramach cyklu „Sztuka na ekranie”. To nowy koncert André Rieu pt. „Niech znowu nastaną szczęśliwe dni” z Maastricht. Na kolejny show Andre Rieu, znakomitego skrzypka, dyrygenta i kompozytora, złożą się nie tylko największe przeboje muzyki klasycznej, ale też evergreeny muzyki popularnej. Oczywiście nie zabraknie błyskotliwych i romantycznych walców. Jak zawsze wystąpią niesamowici goście. Kogo tym razem zaprosi André? Wstęp płatny.

→ **Koncert finałowy Festiwalu Muzyki Dawnej.** To już ostatnie wydarzenie XXVI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia. O godz. 19 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Radomiu rozpocznie się koncert „Spotkanie z muzyką baroku”. Zagra zespół muzyki dawnej Basso Continuo pod kierunkiem Ewy Bazelak. Soliści: Karolina Nosowska – mezzosopran, Ewa Bazelak – klawesyn. Wstęp wolny.

→ **Owocogranie w Czarnolesie.** Muzeum Jana Kochanowskiego zaprasza o godz. 16 na piknik rodzinny dla miejscowego środowiska i turystów, którzy są zainteresowani dziedzictwem kulturowym Czarnolasu i okolic. Uczestnicy pikniku będą mogli wziąć udział w zbiorze owoców na terenie historycznego sadu, którego początki sięgają XX stulecia. Usłyszymy też (godz. 16) repertuar oparty na dziełach Jana Kochanowskiego i Bolesława Leśmiana w mistrzowskim wykonaniu Adama Struga. Zaplanowano tradycyjną potańcówkę ludową na dachach (godz. 16-18) z udziałem kapeli Zakukafa Kukułeczka. W czarnoleskim parku pojawią się też liczni wystawcy i wytwórcy rzemiosła artystycznego i użytkowego, jak wikliniarze czy zielarze. To będzie też okazja, aby posmakować regionalnych potraw przygotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Łączymy Pokolenia” w Policznem. Zabierzcie kosze piknikowe z prowiantem – będzie można upiec kielbaski na ognisku. Wstęp wolny.



NIKA

Wsola doceniona

Tomasz Tyczyński, kurator Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli został odznaczony brązowym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Odnaczenia zostały wręczone w Warszawie podczas wernisażu wystawy „7x70. Materie literatury” zorganizowanej z okazji 70-lecia Muzeum Literatury, którego oddziałem jest placówka we Wsoli. Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” od 2005 roku jest nadawany osobom szczególnie wyróżniającym się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego. Teraz w gronie osób uhonorowanych brązowym medalem Gloria Artis znalazł się Tomasz Tyczyński. Ponadto pracujące w Muzeum Witolda Gombrowicza Anna Spólna i Ewa Witkowska otrzymały honorowe odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. To odznaczenie nadaje się osobom wyróżniającym się w tworzeniu, upowszechnianiu i ochronie kultury.

Pracownicy wsolskiego muzeum zostali docenieni za działania na rzecz kultury polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem działań na rzecz propagowania kultury polskiej za granicą.

Od pięciu lat we francuskim Vence, przypominajmy, MWG prowadzi ekspozycję poświęconą Witoldowi Gombrowiczowi. Placówkę odwiedza kilka tysięcy osób rocznie.

CT

Bookujemy Radom

Po raz czwarty Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza w sobotę i niedzielę (17 i 18 września) do udziału w grze miejskiej #BookujemyRadom.

Tym razem gra organizowana jest w ramach Europejskiego Tygodnia Mobilności, więc MBP wspomaga Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji. W związku z tym wouchery na książki ukryte zostaną w takich lokalizacjach, które zachęcają do korzystania z ekologicznych i/lub publicznych środków transportu.

W sobotę i niedzielę na uczestników gry miejskiej czekać ma łącznie 50 książek, ukrytych w przestrzeni miejskiej. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę będzie można zdobyć jedną z 25 nowości wydawniczych.

Jak do nich trafić? Trzeba rozwiązać krótką zagadkę wskazującą lokalizację ukrytego vouchera, który upoważni do odebrania nagrody w postaci książki. Nagrody można odebrać w dniu gry w Bibliotece Głównej przy ul. Piłsudskiego 12 (w godz. 12-16) lub do końca września (w godz. 8-15).

Zagadki zostaną opublikowane w mediach społecznościowych Miejskiej Biblioteki Publicznej (Facebook i Instagram) w sobotę i niedzielę, punktualnie o godz. 12.

W grze może wziąć udział każdy, kto dysponuje urządzeniem mobilnym z dostępem do Internetu. Aktywnym uczestnikiem gry, którym mimo wszystko nie uda się odnaleźć książek, biblioteka planuje przyznać dodatkową pulę nagród. Trafiają one do osób, które zrelacjonują na swoich profilach w mediach społecznościowych akcję poszukiwania książek i oznaczają ją hasztagiem #BookujemyRadom

CT

„Dekorator” na początek

– W tych czasach wesołe komedie są bardzo potrzebne – mówi Małgorzata Potocka, dyrektor Teatru Powszechnego. Na inaugurację nowego sezonu teatr przygotował „Dekoratora” w reżyserii Pawła Pitery.



Fot. Piotr Nowakowski

Sztuki teatralne autorstwa Donalda Churchilla (1930-1991) – angielskiego aktora filmowego i telewizyjnego, także dramaturga, do dziś cieszą się międzynarodowym powodzeniem. Do najczęściej wystawianych należą „Dekorator”, „Chwile słabości”, „Idealny eksmąż” i „The Performing Husband”. Churchill jest również współautorem wielkiego przeboju na West Endzie „Fringe Benefits” oraz popularnego „Kto widział pannę Flint?” (My Friend Miss Flint).

– Otwieramy teatr po wakacyjnej przerwie, ale też po tym ciężkim czasie pandemii, więc chcemy przywitać gości na wesoło. Cieszyć się, że zaczynamy komedię „Dekorator” w reżyserii Pawła Pitery – mówi Małgorzata Potocka.

Paweł Pitera jest absolwentem Wydziału Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego (dyplom 1976) i Wydziału Reżyserii Iódzkiej PWSFTViT (dyplom 1980). Reżyser filmów fabularnych i dokumentalnych, scenarzysta, także tłumacz komedii teatralnych i wykładowca Międzynarodowej Akademii Dokumentu Dragon Forum. Największą popularność i uznanie zyskał jako reżyser serialu telewizyjnego „Na kłopoty... Bednarski” (1986). Od końca lat 90. poświęcił się realizacji filmów dokumentalnych o życiu Jana Pawła II, w tym ważnego „Świadectwa” z udziałem Michaela Yorka (2008). Jest autorem seriali i pełnometrażowych filmów telewizyjnych, m.in. „Powrót do Polski”, „Watykan Jana Pawła II”, „Czwarty król”, „Jan Paweł II i jego przyjaciel”, „Maciek, rower i ekonomia”, „Ach, te okienka”. Wyreżyserował (inscenizował) wiele sztuk teatralnych – głównie komedii i fars – w teatrach w Gdańsku, Rzeszowie, Poznaniu, Kaliszu, Olsztynie, Łodzi, Krakowie i Radomiu.

– Z czego widzowie będą się śmiać? Pierwszy akt to jest taki typowy trój-

kąt – en trois; trochę francuski w angielskim mocno sosie. Natomiast drugi akt jest piękny – w stylu Monty Pythona, zupełnie oszalały; tam przestaje działać logika, troszkę przestają też działać prawa fizyki. Myślę, że warto przyjść do teatru i to zobaczyć – mówi Paweł Pitera. – To historia aktora, który utrzymuje się z malowania ścian. I ma zwyczaj mówić: „Grałem Otella na wielu castingach”. Jaki to zresztą aktor, który gra tylko na castingach? I właśnie on zostaje zaangażowany do roli męża przez panią, która swojego męża zdradziła i potrzebuje wykonać pewien taki miszmasz.

Bo na trop afery wpada zazdrosna żona i grozi, że zawiadomi o wiarołomstwie męża rywalki. Tylko męża nie ma akurat w domu... Czy Walter uratuje damę w opałach, a przynajmniej jej małżeństwo? Jaką rolę odegra w całej aferze?

– Jak to zawsze w farsach... Jest miłość, zdrada, kłamstwa, odkrycie tego wszystkiego – wylicza dyrektorka Powszechnego. I dodaje: – Grają świetni aktorzy. Jako Marcia, gościnnie, Beata Olga Kowalska; to jest nasz nowy nabytek, mamy nadzieję, że na dłużej. Joanna Jędrejek wcieliła się w rolę Jane, zdradzonej i zazdrosnej żony. Natomiast jako Walter, ów tytułowy dekorator wystąpi Cezary Domagała. Cezary Domagała właśnie dołączył do naszego zespołu. Z czego bardzo się cieszę, ponieważ jest również reżyserem i autorem, więc będzie nas wspomagał w reżyserii przedstawień dla młodzieży i bajek i ożywi naszą Fraszkę.

Premierę „Dekoratora” na Scenie Kameralnej zaplanowano na sobotę, 24 września. Ale są też pokazy przedpremierowe – 17, 18, 22 i 23 września o godz. 18.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1898-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Remontu nie będzie

Przetarg na przebudowę ul. Zgodnej i Piwnej po raz drugi został unieważniony. Oferty znacznie przewyższyły szacowane przez MZDiK koszty.

Przypomnijmy: w lutym miasto otrzymało ponad 2,1 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę ul. Piwnej. Wraz z Piwną, w ramach jednego zadania, miała też być modernizowana sąsiadująca z nią ul. Zgodna. Była mowa o nowych jezdniach, chodnikach i miejscach postojowych w pobliżu sanepidu, a także o budowie kanalizacji i montażu oświetlenia. Ul. Piwna miała zostać przedłużona o ok. 160 m, do ul. Staromiejskiej. Zgodnie z opracowaną dokumentacją w ramach inwestycji mają też powstać dwa wyniesione skrzyżowania: Zgodna/Piwna i Piwna/św. Floriana. Koszt całego zadania oszacowano na 6 mln zł.

Wodociągi Miejskie zakończyły przebudowę sieci wodociągowej kilka tygodni temu i można byłoby zacząć remont nawierzchni, ale... Pierwszy przetarg Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji unieważnił, bo oferenci chcieli za dużo. We wtorek trzeba było unieważnić drugi.

– Nie da się ukryć, że najniższa kwota, która została przedstawiona w przetargu, znacznie przewyższa możliwości budżetowe Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. W związku z tym przetarg został unieważniony, a MZDiK podjął decyzję, że w tym roku kolejnego przetargu na tę inwestycję nie będzie już ogłaszał – mówi Dawid Puton, rzecznik prasowy MZDiK.

Do drugiego przetargu stanęły trzy firmy. Radomski Zbig-Bet chciał 9,5 mln zł, Strabag z Pruszkowa – 11 mln zł, a starachowicki Budromost – ponad 11 mln zł.

MZDiK zapowiada, że będzie szukał możliwości finansowych, by w przyszłym roku zabezpieczyć pieniądze na przebudowę tych dwóch ulic.

CAR

Ławka z polską flagą

– Bareizm w czystej postaci. To jest po prostu miś na miarę naszych możliwości – tak o ławce w kształcie konturów Polski mówi Dawid Ruszczyk, radny Rady Miejskiej Radomia.

● **ROKSANA CHALABRY**

Jedna ze słynnych już w kraju „Ławek z polską flagą” na deptaku obok pomnika Jana Kochanowskiego stanęła w ubiegły czwartek. Instalacja w kształcie konturów Polski z ławką w środku to element prowadzonej w całej Polsce przez Bank Gospodarstwa Krajowego „akcji informacyjno-promocyjnej poświęconej inwestycjom, których realizację wspomaga BGK”. Ławek ma być w sumie 16, po jednej w każdym województwie. Jak czytamy w oświadczeniu zamieszczonym na stronie Banku Gospodarstwa Krajowego, „BGK wspiera w tej chwili 11 tysięcy inwestycji o łącznej wartości 60 mld zł. 3 tysiące projektów o wartości 15 mld zł jest w trakcie realizacji lub wkrótce się rozpocznie. Tego typu instalacje są elementem scenografii podczas planowanych wydarzeń BGK i zostały ustawione pilotażowo”.

Każda z instalacji kosztowała 100 tys. zł, plus koszty konserwacji. Takim wydatkowaniu pieniędzy sprzeciwiają się działacze PO. – Najgorszą rzeczą w tym wszystkim jest to, jak ten rząd podchodzi do Polek i Polaków, jak ten rząd kpi z nas, jak szydzi ze zwykłych obywateli... Bawią się na całego. W sytuacji, kiedy ludzie nie wiedzą, czy będą mieli czym zapłacić za prąd i ogrzewanie, nie wiedzą, jak mają spłacać kolejne raty swoich kredytów, bo 11. raz z rzędu zostały podniesione stopy procentowe, mamy fundowany taki happening. W dobie wojny, w dobie



foto: Piotr Nowakowski

pandemii, kryzysu w szkołach, szalejącej inflacji... Dzisiaj ta inflacja jest na poziomie ponad 16 proc., najwyższym od 25 lat, a słyszymy, że od Nowego Roku będziemy mieli dwójkę z przodu – mówiła w poniedziałek dziennikarce Marta Michalska-Wilk, przewodnicząca radomskich struktur Platformy Obywatelskiej.

Politykom PO kontrowersyjne wydają się też kolory instalacji: biały, czerwony i niebieski. – Niestety, to nie barwy Polski, tylko Rosji; tak wyszło. I choć mam nadzieję, że autor nie miał tego na myśli, to na pew-

no ławka w barwach PiS-u – uważa Marta Michalska-Wilk.

Obowiązuje zakaz wprowadzania zwierząt, ale instalacja jest też niedostępna dla osób mających problemy z poruszaniem się. – Nie ma mojej zgody na dyskryminację osób niepełnosprawnych – mówiła Wioletta Kotkowska, radna Rady Miejskiej Radomia. – Nie ma podjazdu, można więc wejść – tak jak mówi instrukcja i regulamin korzystania z ławki – tylko i wyłącznie po schodach, trzymając się poręczy.

Ławka z polską flagą ma stać w Radomiu do końca listopada.

Szczepienia dla seniorów

Od poniedziałku, 19 września będzie się można bezpłatnie zaszczepić przeciwko grypie.

Akcję szczepień rozpoczyna Radomski Szpital Specjalistyczny. Z bezpłatnej szczepionki będą mogli skorzystać mieszkańcy Radomia, którzy ukończyli 65 lat. W tym roku RSS kupił 2,5 tys. szczepionek. Szczepienia będą się odbywały w budynku laboratorium szpitala przy ul. Tochtermiana.

Aby skorzystać ze szczepienia, należy wziąć dowód osobisty potwierdzający zamieszkanie w Radomiu.

CT

Podpalili i odjechali

Przyjechali busem do lasu i wyrzucili AGD. Potem je podpalili.

Do zdarzenia doszło w ostatnim tygodniu wakacji, ale dopiero teraz Straż Miejska w Radomiu zdecydowała o podaniu informacji. Schemat działania jest zawsze taki sam. „Na zarejestrowanym materiale mężczyźni przyjeżdżają busem do lasu, wyrzucają lodówki i zmywarki. Następnie podpalają wyrzucone przedmioty i odjeżdżają. Pozostawiają ognisko bez nadzoru. Ogromne płomienie opalają pobliski drzewostan. Za kilka godzin wracają i zabierają spalone blachy. Sprawcy kilkakrotnie przyjeżdżają do lasu na terenie naszego miasta” – informuje Straż Miejska w Radomiu.

Strażnicy celowo nie podają lokalizacji fotopułapki, ponieważ dochodzenie jest w toku.

CT

AUTOPROMOCJA

Elektro konkurs radia rekord

Chcesz zgarnąć elektryczną hulajnogę, którą dojedziesz do pracy, szkoły czy gdziekolwiek zechcesz?

Wyślij SMS na numer 74567 o treści elektro.imieinazwisko i napisz dlaczego to właśnie Ty masz wygrać! Koszt to 4,92 zł z VAT.

Na zgłoszenia czekamy do 18 września

Regulamin: tinyurl.com/regulaminelektro



ELECTRO MOTORS
WWW.ELECTROMOTORS.PL

PSYCHOLOGIA!

Nowy kierunek na Uniwersytecie w Radomiu!

Zapraszamy na bezpłatne 5 letnie studia,
zgodne z obowiązującym prawem!

Zapisy do 30 września!



UNIWERSYTET
RADOM

Pełna oferta dostępnych kierunków na
www.uniwersytetradom.pl

BEZPŁATNE STUDIA STACJONARNE

NR 1
W
REGIONIE

... TY I TOKSYCZNE RELACJE ...



W **KOBIECYM**
KLIMACIE

RADOM

22.09.2022

godz. 18.00

więcej informacji
na portalu cozadzien.pl



Katarzyna Dygas
psychodietetyczka, dietetyczka



Elżbieta Garlacz Janicka
seksuologka, psychoterapeutka par

Patronat honorowy



Patronat medialny



Partnerzy



Otwarcie na zamku

ILŻA. Było przecięcie wstęgi, przemówienia i wystrzał z historycznej armaty, a wieczorem koncert największych przebojów muzyki filmowej i rozrywkowej w klasycznych aranżacjach – w ubiegły piątek uroczyste oddano do użytku po remoncie zamek biskupów krakowskich. Koszt ostatniej rewitalizacji to ponad 5 mln zł.



WIKTORIA STEFAŃSKA

Prace, które miały poprawić stan techniczny zabytku i udostępnić go zwiedzającym, rozpoczęły się przypominajmy, w czerwcu ubiegłego roku. Zdecydowano się na konserwację murów i sklepień od dołu i od góry, wykonanie odwodnienia oraz nawierzchni dziedzińca i dawnych pomieszczeń. Powstały także kraty zabezpieczające, choćby głęboką na 25 m studnię, drewniane tarasy widokowe i instalacje elektryczne. Na dziedzińcu zamkowym pojawiły się posadzki z kamienia polnego, a także podziemna instalacja odprowadzająca wody opadowe poza obręb murów. Z kolei w dawnych komnatach położono posadzki ceramiczne. Ruiny można teraz zwiedzać na dwóch poziomach – dolnym i górnym. Do dyspozycji turystów oddano pełniejszy dziedzińiec z wyniesionym delikatnie murem i trzy zadaszone komnaty. W pomieszczeniach – przy pomocy grafik, figur z epoki i multimedii, ale także eksponatów pozyskanych podczas prac archeologicznych – zaaranżowano wystawę opowiadającą o dziejach ilżeckiego zamku.

Zakonserwowany w trwałej ruinie obiekt można zwiedzać już od czerwca, ale uroczyste otwarcie władze gminy zorganizowały dopiero przed tygodniem.

– Dzięki renowacji powstały częściowe tarasy widokowe, kolejne komnaty, w których udostępnione są eksponaty oraz tablice informacyjne. Wszystko po to, żeby turyści mogli przeżyć prawdziwą przygodę z historią – cieszył się burmistrz Przemysław Burek.

Całkowity koszt inwestycji to ponad 5 mln. zł. Na odrestaurowanie części zamku Ilża otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, od mazowieckiego kon-



Zdjęcia: Szymon Wybrata

serwatora zabytków i samorządu woj. mazowieckiego.

– Od wielu lat prowadziliśmy rozmowy, aby ta inwestycja doszło do skutku. Cieszę się, że wreszcie udało się to wykonać – mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego. – Z pewnością powstałe przestrzenie będą skutkowały większą liczbą odwiedzających. Poza tym będą się tu mogły odbywać np. lekcje muzealne.

Zamek w Ilży zbudowany został prawdopodobnie w latach 1326-1347 z inicjatywy biskupa krakowskiego Jana Grota. Przebudowany w połowie XVI i w XVII wieku zyskał nowe fortyfikacje bastionowe. – Zamek w pierwszej fazie wybudowany został w stylu gotyckim, po przebudowie zaś nawiązywał do stylu renesansowego, czyli stał się założeniem rezydencjonalno-obronnym. Niejako niezależnym od miasta, ale z nim w pewnym sensie zintegrowanym – tłumaczy dr hab.

Rafał Zapłata, profesor UKSW oraz koordynator prac na zamku z ramienia gminy. – Na założenie to składało się podzamcze i zamek górny, oczywiście przebudowywany wielokrotnie z powodu zniszczeń i kolejnych inicjatyw jego właścicieli, czyli przede wszystkim biskupów krakowskich.

Zamek został zniszczony przez woj. szwedzkie i siedmiogrodzkie Jerzego Rakoczego w czasach potopu. Odbudowany w XVII wieku i po pożarze opuszczony pod koniec wieku XVIII.

Gmina ma w planach wybudowanie drewnianej kładki, którą połączy zamek dolny z górnym, a także zabezpieczenie baszty i odtworzenie jej historycznego zadaszenia.

Wieczorem w dniu otwarcia założenia po remoncie na zamku odbył się koncert najpiękniejszych utworów muzyki filmowej i rozrywkowej w klasycznych aranżacjach pt. „Zaczarowany dziedzińiec”.

REKLAMA

**Fielmann.
Znajdziesz
swoją parę.**

Odwiedź nasz salon optyczny, skorzystaj z bezpłatnego badania wzroku i wybierz najmodniejsze okulary z 3-letnią gwarancją w korzystnej cenie:

- okulary korekcyjne już od 89 zł.
- okulary progresywne już od 279 zł.

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

- powłokę antyrefleksyjną
- filtr światła niebieskiego, zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

**Zapraszamy do najbliższego salonu w Radomiu
Galeria Słoneczna, ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. 48 382 23 00**

fielmann
butik optyczny

Muzeum w nowej odsłonie

– Samorząd woj. mazowieckiego bardzo mocno inwestuje w kulturę. Muzeum Oskara Kolberga w nowej odsłonie jest tego najlepszym przykładem – twierdzi Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego. Od kilku dni remontowana przez trzy lata przysuska placówka znów jest otwarta dla zwiedzających.



WIKTORIA STEFAŃSKA

Będący siedzibą muzeum zabytkowy dwór został wzniesiony przez rodzinę Dembińskich herbu Nieczuja w drugiej połowie XIX wieku. Dzięki 8 mln zł od samorządu Mazowsza można było przeprowadzić sporo prac. Wyremontowano elewację budynku, a także taras, zewnętrzne schody główne i boczne; podesty, stopnie i cokoły z płyt piaskowca zostały zastąpione płytami granitowymi. Wymieniono również drzwi, stolarkę zewnętrzną okien oraz wszystkie instalacje. Na nowo została zaaranżowana sień recepcyjna

ze i socjalne. Zagospodarowany został również teren wokół muzeum. Obiekt zyskał też iluminację. I to co najbardziej cieszy i muzealników, i zwiedzających – powiększyła się powierzchnia ekspozycyjna wystaw czasowych. Sale ekspozycyjne zyskały nowe oświetlenie i nowoczesne multimedialne wyposażenie.

W sobotę uroczystość świętowania zakończenia remontu, a także 30. rocznicę włączenia Muzeum im. Oskara Kolberga jako oddziału w strukturę Muzeum Wsi Radomskiej. Gala pn. „Realizacja wydarzeń kulturalnych z okazji 30-lecia włączenia Muzeum im. Oskara Kolberga

życie i twórczość Oskara Kolberga: jego rodzinę i dzieciństwo, związki z Przysuchą, lata nauki i młodość w środowisku warszawskim, pracę kompozytora i krytyka muzycznego, twórczość naukowo-badawczą w dziedzinie etnografii i folklorystyki, działalność edytorską, realizację programu „Lud”, okres spędzony w Modnicy i ostatnie lata życia w Krakowie. Ekspozycję biograficzną uzupełniają stylowo zaaranżowane wnętrza salonu i gabinetu. Z dawnego wyposażenia dworu Dembińskich zachowały się ozdobne detale architektury wewnątrz, drewniane gzymsy i framugi drzwi i okien, dwa piece kaflowe i żeliwny kominek. Salon urządzone kopiami mebli w stylu biedermeier i oryginalnymi sprzętami z epoki. Dawne pomieszczenie kredensu dworskiego zaaranżowano natomiast na gabinet. Wyeksponowane w nim zostały oryginalne pamiątki, meble czy przedmioty dekoracyjne, m.in. późnobarokowa szafa elbląska z 1802 roku, biurko, kufer podróżny, biblioteka ze zbiorem pierwodruków „Ludu” i „Obrazów Etnograficznych” oraz wydawnictwa z epoki. Wyodrębnioną część stałej ekspozycji muzealnej stanowi wystawa poświęcona dziejom Przysuchy w XVIII-XX wieku, prezentująca historię dworu i jego właścicieli: Urszulę z Morsztynów, Franciszka, Ignacego i Amelię Dembińskich.

Poza ekspozycjami stałymi muzeum organizuje też wystawy czasowe, m.in. popularyzujące wiedzę o związkach Oskara Kolberga z Przysuchą. Do tej pory było ich ponad 120. Dwukrotnie organizowane przez instytucję przedsięwzięcia zostały wyróżnione w prestiżowym konkursie Mazowieckie Zdarzenia

– Trzeba jasno powiedzieć, że samorząd woj. mazowieckiego bardzo mocno inwestuje w kulturę. Oskar Kolberg i muzeum w nowej odsłonie po pracach remontowych jest tego najlepszym przykładem – mówił wicemarszałek Rafał Rajkowski. – Placówka jest bardzo z Przysuchą związana, na stałe wpisała się w koloryt miasta.

Stała wystawa biograficzna „Oskar Kolberg (1814-1890). Etnograf, folklorysta, kompozytor” stanowi trzon programu ekspozycyjnego muzeum. Przedstawia

Muzealne – Wierzbą w kategoriach na najciekawszą wystawę i najciekawsze wydawnictwo muzealne.

Podczas sobotniej gali medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” uhonorowano kierowniczkę przysuskiego muzeum – dr Agnieszkę Zarychtę-Wójcicką. Sama placówka zaś otrzymała medal Pro Masovia – honorowe wyróżnienie przyznawane przez marszałka woj. mazowieckiego za przyczynienie się do gospodarczego, kulturalnego lub społecznego rozwoju Mazowsza.

– Takie odznaczenie, taki medal można dostać tylko raz w życiu. Cieszę się, że w roku jubileuszowym dla muzeum im. Oskara Kolberga ten medal został przyznany – stwierdziła Iłona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej.

Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze to jedyne muzeum biograficzne w kraju, które gromadzi, opracowuje naukowo i eksponuje muzealia i materiały prezentujące dzieła Oskara Kolberga – polskiego etnografa, folklorysty i kompozytora, pasjonata wiedzy. Instytu-



REKLAMA

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „GOŁĘBIÓW II” im. I. Paderewskiego w Radomiu na mocy „Regulaminu przetargów oraz wyłaniania wykonawców dla robót, dostaw i usług w Spółdzielni Mieszkaniowej „Gołębiów II” im. I. Paderewskiego”, ogłasza Przetarg Nieograniczony w celu wyłonienia Wykonawcy do zrealizowania zadania pod nazwą:

„Prace posadzkarstwo – glazurnicze polegające na ułożeniu płytek gres na schodach w sześciu klatkach w budynku mieszkalnym przy ul. Paderewskiego 16, znajdującym się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Gołębiów II” im. I. Paderewskiego w Radomiu”

Szczegóły ogłoszenia oraz zamówienia wraz ze SWZ dostępne są na stronie internetowej spółdzielni www.smgolebiow2.radom.pl oraz w jej siedzibie w Radomiu przy ul. I. Paderewskiego 9.

REKLAMA



Zdjęcia: Tomasz Wykora


i szatnie, zmodernizowano łazienki. Przebudowano magazyn eksponatów oraz pomieszczenia gospodar-

w strukturę Muzeum Wsi Radomskiej” odbyła się w Domu Kultury w Przysusze.

 **Czarno Białe**
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń  663-989-073 i 603-192-520

Fabryka Broni w muzeum

Nigdy dotychczas nie publikowane zdjęcia z albumów dwóch niemieckich żołnierzy i broń produkowaną w Radomiu pokazuje nowa wystawa w Muzeum im. Jacka Malczewskiego „Fabryka Broni w Radomiu 1939-1940. Nowa rzeczywistość”.

– Są takie zakłady, które wyróżniają się nie tylko produkcją, ale też stają się katalizatorem rozwoju miasta. W przypadku Radomia taką firmą była niewątpliwie Fabryka Broni. W ciągu zaledwie kilku lat od momentu podjęcia w 1922 roku decyzji o zbudowaniu w naszym mieście wytwórni broni powstało przepiękne osiedle dla załogi, stadiony; wybudowano szkoły, przychodnię zdrowia, szpital – przypomina Adam Duszyk, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – Fabryka Broni w historii naszego miasta odegrała bardzo ważną rolę, a ponieważ zbliża się stulecie zakładu, postanowiliśmy teraz, jeszcze przed jubileuszem pokazać pewien fragment historii fabryki. To wyjątkowa ekspozycja choćby dlatego, że pokażemy zdjęcia. Przedwojennych fotografii ukazujących wnętrze Fabryki Broni praktycznie nie ma, bo produkcja była ściśle tajna. Kiedy jednak we wrześniu 1939 roku do miasta weszli Niemcy i przejęli zakład, nie widzieli powodu, by robić tajemnicę z tego, co się tam dzieje. Robili mnóstwo zdjęć.

Część z nich przetrwała do naszych czasów, choćby w rodzinnych albumach Niemców. Mieszkający w Stanach Zjednoczonych Paweł Ślusarz od kilku lat kupuje fotografie m.in. Fabryki Broni na aukcjach

a dotychczas nie prezentowane. Np. projekt nigdy niewybudowanej bramy głównej, który podarowała muzeum pani Maria Pajkert. Ta część kończy się kalendarium wrześniowym – opowiadamy o tym, co działo się w wytwórni i z jej pracownikami od wybuchu wojny, czyli 1 września do 8 września 1939, kiedy to do Radomia wkroczyli Niemcy – mówi Mariusz Król, kurator wystawy. – Część drugą, czyli główną oś ekspozycji, stanowią fotografie pochodzące z albumów dwóch niemieckich żołnierzy stacjonujących w FB. Jest ich 66 i są ułożone chronologicznie – tak, żebyśmy uzyskali obraz tego, co się działo na terenie Fabryki Broni od 8 września 1939 do drugiej połowy 1940 roku. Pierwszą niemiecką jednostką, jaką wprowadzono na teren zakładu, był warsztat polowy zajmujący się naprawą broni wielokalibrowej. Potem przysłała jednostka zajmująca się bronią małokalibrową i to ona przez wiele miesięcy, aż do uruchomienia zakładu odgrywała zasadniczą rolę. W roku 1940 fabryka pod niemieckim zarządzeniem sukcesywnie wznowia produkcję wykorzystując gotowe podzespoły i części polskiego karabinka wzór 29. Drugą bronią, której produkcja została uruchomiona, był pistolet wzór 35 vis; u Niemców nosił nazwę pistolet 35P.



Fot. Facebook Muzeum im. Jacka Malczewskiego

i od innych prywatnych kolekcjonerów z Polski, Niemiec i USA. Po raz pierwszy do Radomia przyjechał w 2018 roku i szukając informacji trafił do Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Tak nawiązał znajomość z Mariuszem Królem, pracownikiem działu historii MJM. Sympatyczna współpraca zaowocowała udostępnieniem przez pana Pawła części zbiorów na wystawę.

– Dzięki współpracy między amatorami, kolekcjonerami a profesjonalistami, czyli muzealnikami udało się stworzyć coś unikalnego. Bo na tej wystawie koncentrujemy się wprawdzie na małym fragmencie historii Fabryki Broni, ale pokazujemy go bardzo szczegółowo – cieszy się Paweł Ślusarz.

Otwarta w ubiegłym tygodniu wystawa składa się z trzech części. – Pierwsza wprowadza do historii Fabryki Broni. Znalazły się tu mobilia, przekazane naszemu muzeum,

Część trzecia uzupełnia w pewien sposób fotografie. To prezentacja broni produkowanej w radomskiej wytwórni seryjnie między 1927 a 1939 rokiem; polskie wojsko używało jej w wojnie obronnej. Są także, produkowane w pierwszych miesiącach wojny, niezwykle rzadkie, bagnety, ale także dokumenty pracowników FB i z fabryką związane. Okres niemiecki ukazany został poprzez dwa produkty: karabin Gewehr 29/40 i pistolet P35(p).

– Na wystawie znalazły się też mobilia pochodzące ze zbiorów prywatnych. Bardzo dziękuję wszystkim darczyńcom, nie tylko z Radomia, za udostępnienie wyjątkowych eksponatów. Bez nich trudno byłoby ukazać zarówno 1939 rok, jak i okres niemiecki – mówi kustosz wystawy.

Wystawę można oglądać do 30 grudnia.

IWONA KACZMARSKA

Jubileuszowy festiwal

Gościć będziemy zespoły z Japonii i Argentyny, przyjadą też teatry z Rzeszowa, Krakowa i Tarnowa. Radomski Powszechny pokaże „Zbrodnię z premedytacją”. Jubileuszowy XV Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski trwać będzie od 8 do 15 października.



● IWONA KACZMARSKA

W „Iwone, księżniczce Burgunda – pierwszym, napisanym jeszcze przed wojną, dramacie Gombrowicz ukazuje mechanizmy konwenansów, ale przede wszystkim próbuje przedstawić sytuację człowieka uwikłanego w relacje z innymi. Pokazuje, w jaką stronę mogą ewoluować nasze kompleksy, kiedy spotykają się z absolutem. „Iwonę...” podczas festiwalu zobaczymy dwukrotnie – w sobotę, 8 października na inaugurację pokaże ją Teatr im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa, a w poniedziałek krakowski Teatr Ludowy. Rzeszowski spektakl wyreżyserował, znany i ceniony w Radomiu (w 1995 roku zrobił w Powszechnym „Komos”), Waldemar Śmigasiewicz, twórcą krakowskiego przedstawienia jest natomiast Cezary Tomaszewski.

W 1993 roku premiera „Zbrodni z premedytacją” w reżyserii Zbigniewa Brzozy otworzyła I Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski. Także teraz, na jubileusz festiwalu radomski Teatr Powszechny przygotował (8 października) inscenizację tej pełnej absurdu parodii kryminału, będącej relacją ze śledztwa w sprawie zbrodni, do której nie doszło. Do wiejskiej posiadłości K. w celu uregulowania spraw urzędowych przybywa sędzia śledczy. Mimo że wizyta jest zapowiedziana, nikt nie oczekuje go na stacji. Kiedy dociera do celu, zostaje przyjęty przez domowników niczym niespodziewany gość. Wreszcie podczas obiadu w sztywnej, pełnej napięcia atmosferze, domownicy wyznają śledczemu, że pan domu zmarł w nocy...

– Reżyserem radomskiego przedstawienia jest Błażej Peszek – zdradza Małgorzata Potocka, dyrektor Teatru Powszechnego.

Na scenie zobaczymy Izabelę Brejtkop, Joannę Zagórską, Piotra Kondrata, Adama Majewskiego i Michała Węgrzyńskiego. Scenografię i kostiumy przygotował Michał Dracz, autorem muzyki jest Wojtek Kiwer.

Radomianie na festiwalu zaprezen-

tują też, granego od ponad dwóch lat, muzycznego „Tancerza”. Na podstawie opowiadania „Tancerz mecenasa Kraykowskiego” wyreżyserowała go Kinga Dębska. To opowieść o miłości, która czasem przybiera formę chorobliwej, obsesyjnej wręcz fascynacji drugim człowiekiem.

„Dzienniki” Gombrowicza widzowie zobaczą aż w trzech różnych interpretacjach. W niedzielę, 9 października przedstawi je wybitny aktor Andrzej Seweryn. We fragmentach przez niego przygotowanych mowa będzie o Polsce, Europie i Francji, o kulturze, literaturze i krytykach. Solidna dawka aktorskiego mistrzow-



Zdjęcie: materiały Teatru Powszechnego w Radomiu

skiego kunsztu! „Dzienniki” przywiezie do Radomia także krakowski Teatr Bagatela (13 października). Adaptacja, reżyseria i wykonanie Mikołaj Grabowski. Na ekranie we własnych kompozycjach Olga Mysłowska. Jak mawia wschodni klasyk, będzie i śmieszno, i straszno, a na pewno mądrze. A jak dobrze zagrane! „Dzienniki/Diary” to również performance muzyczny Jerzego Mączyńskiego, Katarzyny Dębskiej i Anastasii Valsamaki (15 paździer-

nika). W dialog wchodzi ze sobą scenicznie trzy elementy: dźwięk, wideo i ruch, które w zestawieniu z fragmentami „Dzienników” Gombrowicza tworzą intymny w charakterze, kameralny spektakl.

Teatr im. Ludwika Solskiego z Tarnowa przywiezie „Trans-Atlantico” w adaptacji i reżyserii Tomasza Gawrona. Scenariusz spektaklu został uzupełniony o fragmenty „Dziennika” pisarza z pierwszych lat emigracji. Przedstawienie było prezentowane w finale konkursu podczas 45. Opolskich Konfrontacji Teatralnych / Klasyka Żywa.

Jak zawsze, na festiwalu nie zabraknie gości z zagranicy. Teatr Buenos Aires zaprezentuje (14 października) „Ferdynand” w reżyserii Alejandro Radawskiego, a Simul Theatre z Tokio pokaże „Cosmos”.

Będą też imprezy towarzyszące. Na niedzielę, 9 października zaplanowano debatę literacką „Jak się wmieścić w literaturę”. Uczestnicy: Magdalena Marszałkowska, Aleksandra Pakieła, Anna Spólna, Dariusz Dobrzański i Paweł Mościcki będą rozmawiać z Michałem Pabianem o tym, jak odpowiedzialnie kształtować stanowiska, dzielić się opiniami i argumentami, jak może reagować na to świat fikcji i ile odpowiedzialności może jeszcze na siebie przyjąć życie literackie. Dyskutanci zastanowią się też, co z określeniem, które przylgnęło do Gombrowicza – pisarza „sumienia narodu”, czy warto jeszcze postawić się tą metaforą. Wstęp wolny.

Z kolei w piątek 14 października na scenie Kotłownia będzie można zobaczyć „Pamiętnik Stefana Czarnieckiego” w reżyserii Roberta Stępniewskiego i wykonaniu aktorów Teatru Resursa.

Przez cały czas trwania festiwalu będzie można oglądać wystawy: pokonkursową plakatów gombrowiczowskich oraz ekspozycję „Iwona, księżniczka Burgunda”.

Werdykt jury poznamy w sobotę, 15 października.

Finałowa Co Za Jazda!

To była szósta i zarazem ostatnia taka Co Za Jazda! w tym sezonie – w niedzielę wybrało się z nami do Rzeczniowa 150 rowerzystów. Trasa liczyła tym razem ok. 50 km. Na mecie na uczestników czekały grillowane kiełbaski i bigos.



Fot. Szymon Wykora

od początku; to już ładnych kilka lat. Nie wyobrażamy sobie, żeby nasza współpraca się zakończyła – przyznał Marcin Ciężkowski, dyrektor WORD w Radomiu. – Zawsze staramy się wyposażać uczestników wypraw Co Za Jazda! w odblaski i kaski.

Pan Marcin po raz pierwszy jechał na rowerze w tak licznej pelotonie. – Do tej pory kilka krótszych lub dłuższych wycieczek miałem okazję przeżyć jedynie z bratem – zdradził. I dodał: – Bardzo fajna organizacja, chętnie skorzystam w przyszłym roku z większej liczby wyjazdów.

Podczas pierwszej tegorocznej wycieczki Co Za Jazda! uczestnikom zostały rozdane książeczki, w których mogli zbierać pieczątki. Zebranie sześciu pieczętek dawało możliwość otrzymania pamiątkowego medalu i szansę na nagrodę główną – rower. Jednoślady były dwa, a wygrali je pan Marcin i pan Jan.

Pan Marcin był bardzo szczęśliwy. – Na Co Za Jazdę! wybieramy się zawsze dość dużą grupą i umówiliśmy się, że jeśli ktoś z nas wygra ten rower, to przekazemy go na szczytny cel. Siądę więc z kolegami i ustalimy, kto go dostanie – powiedział nam.

Zadowolony, że coś udało mu się wygrać był także pan Jan. – Rower będzie dla wnuczki – zdradził.

Co Za Jazda! Ultra na 106,2 km odbędzie się w drugą niedzielę października.

gospodarzy. Uczestnikom rozdano też chleb dożynkowy. – Jakie emocje towarzyszą temu wydarzeniu? Jak zwykle ogromne, ponieważ jesteśmy gminą rowerową; promujemy się właśnie m.in. przez turystykę rowerową. Cieszymy się, że państwo jesteście z nami – stwierdził wójt Rzeczniowa Karol Burek.

Jak zawsze nad bezpieczeństwem rowerzystów czuwały służby, m.in. Środowiskowo-Lekarskie WOPR. A Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego zadbał o gadzety zwiększające bezpieczeństwo. – Z wyprawami Co Za Jazda! jesteśmy praktycznie

WIKTORIA STEFAŃSKA

Wyprawy Co Za Jazda! przeznaczone są dla miłośników jednośladów, którzy chcą spędzić dzień na świeżym powietrzu, zwiedzając przy tym piękne okolice. – To ostatnia w tym sezonie, finałowa wyprawa – powiedział Stefan Tatarek, prezes zarządu Radia Rekord. – Oczywiście, będzie jeszcze jedna Co Za Jazda!, tzw. Ultra na 106,2 km.

Meta wyprawy zlokalizowana była na świeżo wyremontowanym skwerze. Tu czekały grillowane kiełbaski i ciepły bigos przygotowany przez

Pan Przemek odebrał kąkę

Główna nagroda w Słonecznym Konkursie Radia Rekord – nowiutka Kia Stonic z pakietem serwisowym i ubezpieczeniem na rok trafiła w poniedziałek do pana Przemka.



Fot. Piotr Nowakowski

To już drugi raz, kiedy Kia dołącza do naszego konkursu. – Po pierwszej edycji mamy doskonale doświadczenia. Jesteśmy bardzo zadowoleni zarówno z tego, jak przebiegał konkurs, jak i z tego, jak pani Ania, która w zeszłym roku wygrała samochód, opiekowała się nim – mówi Anna Bryńska-Nowak, dyrektor zarządzająca Kia Plejada. – Liczymy na to, że pan Przemek, który jest laureatem drugiej edycji będzie się pięknie prezentował jeżdżąc tym samochodem po mieście.

W poniedziałek samochód Kia Stonic od Kia Plejada z pakietem serwisowym i ubezpieczeniem na rok trafił do pana Przemka. To właśnie on 29 sierpnia otworzył niebieską kopertę i znalazł w niej nagrodę główną. – Po cichu liczyłem na wygraną, ale się nie spodziewałem, że to właśnie Kia Stonic. Byłem w szoku, nie wiedziałem co powiedzieć, ale przede wszystkim byłem szczęśliwy – mówi pan Przemysław, laureat Słonecznego Konkursu Radia Rekord. – Niebieska Kia będzie mi towarzyszyć codziennie, na pewno nie będziemy się rozstawać. Warto. Poza wyjątkowymi emocjami, można wygrać wspaniałe nagrody.

Pan Przemek bardzo się postarał, żeby to jego zgłoszenie przykuło uwagę jury. Napisał m.in. „Wnet usiadłem do laptopa i się zgłaszam czasu szkoda. Myślę sobie Boże

święty jakie piękne tam prezenty. Jest siłownia i jest spa moja piękna krzyczy hahaha ja mówię patrz kobito to się zdziwisz jak coś wygram. Kia nowa Stonic stoi jeździł by nie jeden komik. (...) Rekordziku mój kochany wiem że jestem jeden z wielu Janusz co ma grosz w portfelu. Konkurencja jest ogromna każdy chciałby gifta dostać. Jakby padło jednak na mnie będę happy w końcu monday. W poniedziałek przed urlopem rzuć nowinę, pięknym słowem. Jak coś wygram będzie super małe rzeczy cieszą buzię. Was pozdrawiam wszystkich szczerze się spotkamy gdzieś w plenerze”.

– Suma nagród jest bardzo duża. Biorąc pod uwagę samochód plus wszystkie pozostałe nagrody to blisko 100 tys. zł w edycji radomskiej. Należy też pamiętać, że konkurs odbywał się na wszystkich antenach Radia Rekord – mówi Rafał Tatarek, prezes Rekord Grupy Mediowej.

Przypomnijmy: wśród nagród w Rekordowym Konkursie mogła to być rodzinna wyprawa do Energylandii, pobyt w tropikalnym raj – Basenach Tropikalnych Binkowski Resort, przepyszny czas w Brooklyn Radom Restaurant&Club czy relaks w Shintai Day SPA Radom lub karpet open na miesiąc treningów w Pop Gym Fitness.

MM

REKLAMA



MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9



Dzielimy się historią

MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

NR 13 16 WRZEŚNIA 2022



Piękna i cenna nieprofesjonalna

Nazwę wziął od zgromadzonych tu prac najwybitniejszych artystów: Ociepki, Nikifora, Holesza, Rząba, Miklasiewicza, Monsiela czy Wałęgi. Ale dział sztuki nieprofesjonalnej Muzeum im. Jacka Malczewskiego to także eksponaty reprezentujące kultury pozaeuropejskie: Afrykę, Azję i Oceanię. Na wystawie stałej możemy zobaczyć np. XVIII-wieczną lekką zbroję samurajską czy kostium plemienia Kuba z Demokratycznej Republiki Konga z drugiej połowy XX wieku.



– Początki działu sztuki nieprofesjonalnej sięgają lat 70. XX wieku, kiedy to nowo powstałemu Muzeum Wsi Radomskiej przekazano z Muzeum Okręgowego – bo taką nazwę nosiła wtedy nasza placówka – ponad 3 tys. eksponatów z zakresu sztuki ludowej i kultury materialnej. Pozostawiono jedynie ok. 200 eksponatów reprezentujących kultury pozaeuropejskie i kolekcję prac Stanisława Deli, malarza prymitywisty z Gniewoszowa – przypomina Katarzyna Jendrzejczyk, kierownik działu sztuki nieprofesjonalnej MJM.

W tej sytuacji w 1979 roku namawiany przez prof. Aleksandra Jackowskiego – etnografa, historyka i krytyka sztuki, antropologa kultury pracujący w radomskim muzeum Adam Zieleziński, po rozmowach z ówczesnym dyrektorem placówki – Tomaszem Palaczem zainicjował utworzenie nowego działu – sztuki nieprofesjonalnej.

Z założenia kolekcja ma prezentować wieloaspektowość i złożoność sztuki nieprofesjonalnej, innej niż ta postrzegana i rozumiana klasycznie. W zbiorach MJM znajdują się prace ponad 50 artystów, którzy mimo różnic wynikających z wykształcenia, życiowych doświadczeń i odmiennych spojrzeń na sztukę, za pomocą własnych środków wypowiedzi ma-

terializowali swoje wizje, wyobrażenia i wrażliwość artystyczną. Tworzyli – bądź wciąż tworzą – sztukę wynikającą z wewnętrznych potrzeb, nie mieszczącą się w klasycznych kanonach uniwersyteckich.

Dział sztuki nieprofesjonalnej może się poszczycić dziełami tzw. naiwnych, czyli prymitywistów, analfabetów, niepełnosprawnych intelektualnie, wyeliminowanych społecznie: Nikifora (Epifana Drowniaka), Ludwika Więcka, Marianny Wiśnios, Katarzyny Gawłowej. Tzw. twórczość psychopatologiczną reprezentują

obrazy Edmunda Monsiela, Władysława Sułowskiego czy Ryszarda Koska. Osobną grupę stanowią prace Władysława Wałęgi czy tzw. śląskich wizjonerów, zafascynowanych okultyzmem jak Teofil Ociepka i Erwin Sówka albo epoką karbonu jak Ludwik Holesz.

W tej chwili radomska kolekcja sztuki nieprofesjonalnej jest jedną z najważniejszych w Polsce.

W zbiorach MJM znajdują się także prace Jarosława Miklasiewicza, który świadomie inspirował się malarstwem Hieronima Boscha. Spora grupa tworzą obrazy osób wyjątkowo utalentowanych, dla których malarstwo stało się życiową pasją: Władysława Iwańskiej, Krystyny Szefler-Tukwy, Leokadii Płonkowej, Marii

Korsak, Haliny Walickiej, Bronisława Surowiaka, Jerzego Kutkowskiego czy Władysława Rząba. W zbiorach są też prace Krzysztofa Okonia i Adama Słowińskiego, którzy pozostawiali pod silnym wpływem twórczości ludowej na szkle.

– W dziale sztuki nieprofesjonalnej znajduje się również kolekcja z zakresu kultur pozaeuropejskich. Jej załóżnikiem stały się zabytki z przełomu XVIII i XIX wieku pochodzące z Japonii, Chin, Afryki i Oceanii. To przede wszystkim broń, rzeźba pełnoplastyczna i przedmioty codziennego użytku – mówi Katarzyna Jendrzejczyk.

Proweniencja tego zbioru sięga lat II wojny światowej, kiedy Niemcy, po uprzedniej grabieży lokalnych zbiorów, sprowadzili do Radomia egzotyczne eksponaty. Miały cieszyć oczy okupantów w gabinecie osobliwości. Wycofujący się w 1945 roku hitlerowcy pozostawili przywiezione kilka lat wcześniej muzealia.

– Niewątpliwie do najcenniejszych eksponatów należy XVIII-wieczna lekka zbroja samurajska tosei-gusoku, z okresu Edo. W odróżnieniu od zbroi europejskiej była nie tyle ubraniem z żelaza, ile systemem zasłony – tłumaczy kierowniczka działu sztuki nieprofesjonalnej.

chętnie przez żołnierzy wywodzących się z ludu, przez walczących mnichów, a także przez kobiety broniące swoich domostw i rodzin – opowiada Katarzyna Jendrzejczyk.

Z tych ostatnio pozyskanych eksponatów na uwagę zasługują afrykańskie kostiumy plemienne. Choćby kostium plemienia Kuba z Demokratycznej Republiki Konga z drugiej połowy XX wieku, który składa się z tuniki, spódnicy, pasa, nagolenników, bransolet, amuletu, maski Ngady a Mwash (Ngaady Mwaash) i laski wodzowskiej. Całość wykonana została z ciemnobrązowej rafii. Na szczególną uwagę zasługuje maska Ngaady-a-Mwash symbolizująca mityczne postacie i bohaterów kultury ważnych dla początków królestwa Kuby. Ngaady-a-Mwash była siostrą i żoną legendarnego króla Kuby. Kostium wykorzystywany był podczas tańców rytualnych, ceremonii pogrzebowych i zgromadzeń królewskich.

Ponad 100 eksponatów pochodzących z Dalekiego Wschodu – Japonii i Chin oraz z Afryki i Oceanii można oglądać na wystawie stałej „Kultury pozaeuropejskie w zbiorach Muzeum im. Jacka Malczewskiego”.

Obecnie w dziale sztuki nieprofesjonalnej znajduje się ok. 750



Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszam do zapoznania się z blisko półwieczną historią działu sztuki nieprofesjonalnej w naszym muzeum oraz z – siłą rzeczy w tym artykule przedstawiamy tylko pokrótce – bogatymi zbiorami, ukazującymi różnorodność naszej kolekcji.

Tworzona przez osoby nieposiadające formalnego wykształcenia artystycznego „sztuka bez dyplomu”, często intuicyjna, ale może przez to bardziej szczerza i otwarta na odbiorcę, od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem zarówno ze strony miłośników takiej artystycznej wypowiedzi, jak i coraz liczniejszego grona specjalistów. Ma mnóstwo odcieni, przez co wymyka się definicjom. I może właśnie to sprawia, że wrażliwość i bezpretensjonalność jej twórców spotykają się z ciepłym przyjęciem widza, który podświadomie nie klasyfikuje jej i krytycznie nie ocenia.

Tymczasem wśród artystów-amatorów potrafią znaleźć się jednostki wybitne, a ich dzieła niejednokrotnie są lepsze i ciekawsze od dokonań akademików. Nasze zbiory, które mieliśmy okazję wielokrotnie Państwu prezentować, zarówno na wystawach, jak i poprzez wydawnictwa, są tego dobitnym świadectwem.

Kolekcja zawiera prace najwybitniejszych przedstawicieli chyba wszystkich nurtów we współczesnej sztuce nieprofesjonalnej, ale także cenne artefakty spoza naszego kręgu kulturowego. Dlatego od wielu lat jest naszą dumą i ważną wizytówką.

Dyrektor Muzeum
im. Jacka Malczewskiego
w Radomiu
Leszek Ruszczyk



Oprócz zbroi japońskiej w zbiorach muzeum znajdują się też różne typy broni drzewcowej. Jedną z ciekawszych jest włócznia japońska naginata, mająca długą zakrzywioną głównię. – Ten typ broni używany był

obiektów – głównie obrazy, grafiki, rysunki, ale także rzeźba i artefakty kultury materialnej (huculsczyzna). Natomiast za zakresu kultur pozaeuropejskich MJM ma ok. 350 zabytków.



KALENDARZ PROJEKCJI 16 IX – 22 IX 2022

16 IX (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.00 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)
15.45 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat
17.45 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (premiera)
20.00 – KONFRONTACJE FILMOWE 2022 – BOHATER, Francja, Iran, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

17 IX (sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.00 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)
15.45 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat
17.45 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (premiera)
20.00 – KONFRONTACJE FILMOWE 2022 – NITRAM, Australia, od 15 lat (pokaz przedpremierowy)

18 IX (niedziela)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.45 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)
16.45 – SZTUKA NA EKRAPIE – NIECH ZNÓW NASTANĄ SZCZĘŚLIWE DNI, nowy koncert André Rieu
20.00 – KONFRONTACJE FILMOWE 2022 – HOLY SPIDER, Dania, Niemcy, Szwecja, Francja, od 15 lat (pokaz przedpremierowy, zakończenie przeglądu)

19 IX (poniedziałek)

11.15 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)

13.00 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat
15.00 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (premiera)
17.15 – EMIGRANCI, Szwecja, Dania, Nowa Zelandia, Norwegia, od 15 lat (na życzenie widzów)
20.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – ZESTAW KRÓTKICH FILMÓW NAGRODZONYCH NA FESTIWALU KAMERALNE LATO 2022: HANDBOOK FOR A PRIVILEGED EUROPEAN WOMAN, JESTEM TUTAJ, SYNTHOL, OPOWIEDZ MI O MNIE.

20 IX (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)
15.15 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat
17.15 – ENNIO MORICONE, dokumentalny, Włochy, Belgia, Holandia, Japonia, od 12 lat (na życzenie widzów)
20.00 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (premiera)

21 IX (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat
15.45 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat (premiera)
17.30 – JOHNNY, Polska, od 15 lat (pokaz dla nauczycieli w ramach Nowych Horyzontów Edukacji Filmowej)
20.00 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (premiera)

22 IX (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – Filmy dla dzieci – GULIWIER, animowany, przygodowy, Ukraina, Cypr, dubbing, od 7 lat
15.15 – ORLĘTA. GRODNO '39, Polska, od 15 lat (ostatni dzień)
17.15 – STRACONE ZŁUDZENIA, Francja, od 15 lat (na życzenie widzów)
20.00 – NIEWIERNIA, Francja, od 15 lat (ostatni dzień)

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

REPERTUAR



Projekty specjalne

Helios dla Dzieci: Tedi i szmaragdowa tablica – seanse z konkursami (2D/dubbing – od 5 lat) – 17.09 i 18.09, godz. 10.30 i 12.30

Kino Konesera: Ennio (2D/napisy – od 16 lat) – 19.09, godz. 18.00

Filmowy Uniwersytet Trzeciego Wieku: Zołza (2D/PL – od 15 lat) – 21.09, godz. 17.00

Kultura Dostępna: Krime Story. Love Story (2D/PL – od 15 lat) – 22.09, godz. 13.00 i 18.00

Przedpremiery

Johnny (2D/PL – od 13 lat)

Premiery

Zołza (2D/PL – od 15 lat)

Guliwer (2D/dubbing – od 4 lat)

Pozostałe tytuły:

Trzy tysiące lat tęsknoty (2D/napisy – od 15 lat)

King. Mój przyjaciel lew (2D/dubbing – od 6 lat)

Bodies Bodies Bodies (2D/napisy – od 15 lat)

Orlęta. Grodno '39 (2D/PL – od 15 lat)

Szczęścia chodzą parami (2D/PL – od 13 lat)

Kryptonim Polska (2D/PL – od 15 lat)

Pies w rozmiarze XXL (2D/dubbing – od 7 lat)

DC Liga Super-Pets (2D/dubbing/ATMOS – od 6 lat)

Minionki: Wejście Gru (2D/dubbing – b.o.)

Top Gun: Maverick (2D/napisy/ATMOS – od 13 lat)

Kina Helios ponownie szykują dla widzów weekendową niespodziankę, tym razem w postaci przedpremierowych seansów filmu „Johnny”, który swoją premierę miał kilka dni temu na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Z pożółkłych szpalt

(r) Kasa komunalna nabyła dom. Ostatnio kasa komunalna powiatu radomskiego nabyła gmach dla własnego użytku. Gmach mieści się na rogu ulic Marjackiej i Kościelnej na przeciw gmachu sejmiku. Fakt ten świadczy że gospodarka w kasie komunalnej stoi na wysokości zadania.

*Ziemia Radomska nr 104,
3 września 1930*

Na uroczystości N. P. Marji w Częstochowie

Na uroczystości Narodzenia Najświętszej Panny w Częstochowie wyjechała z Radomia wycieczka Pątników, licząca przeszło 1000 osób specjalnym pociągiem z 25-ciu wagonów.

*Ziemia Radomska nr 207,
10 września 1933*

Przystanki

(t) Przy ulicy Słowackiego, Malczewskiego i wielu innych punktach miasta pokutują jeszcze czerwone słupki ze strzałką i tabliczką: „Przystanek Autobusów Miejskich”, pomimo że autobusów już od trzech lat nie ma i pewno nieprędko będą.

O ile betonowe słupki przystankowe, wykorzystane dla reklam są bardzo pożyteczne, o tyle słupki drewniane nie mają racji bytu.

Należałoby odrapane słupki, niekiedy nawet wprowadzające w błąd przyjezdnych, usunąć.

*Ziemia Radomska nr 208,
12 września 1933*

Sytuacja w części powiatu, którą nawiedziła powódź

Wszędzie, gdzie żywił wodny wyrządził szkody, trwa intensywna praca celem naprawienia spustoszeń. I tak drogi gminne reperuje się w szybkim tempie, potrzeba to jednak dosyć długo – zniszczenia bowiem są duże.

Niezależnie od tego prowadzi się naprawę dróg państwowych.

W gminie Kozłów z pól, które były zalane, wykopuje się obecnie ziemniaki. Są one nie do użycia, uległy bowiem pełnemu zgniciu.

Łąki, które nie były przed powodzią skoszone zostały zamulone, a siano z nich może być obrócone tylko na nawóz. Oczywiście nie przedstawia żadnej wartości jako pasza.

A trzeba zaznaczyć, że w br. pasza jest bardzo droga, rolnicy zatem zostali dotknięci tem więcej. W wspomnianej gminie szkody ogólne wynoszą około 70.000 zł.

*Ziemia Radomska nr 204,
7 września 1934*

Żądamy małych mieszkań Właściciele domów winni przerobić duże mieszkania na mniejsze

Wiadomo wszystkim, że głód mieszkaniowy w Radomiu daje się odczuwać w dalszym ciągu. Przybyło wprawdzie kilka nowych domów, jest w mieście kilka eleganckich, ba nawet luksusowych mieszkań wielopokojowych. Nasuwa się jednak pytanie, czy ten nadmiar wolnych dużych mieszkań nie jest powodem głodu mieszkaniowego, jaki odczuwa uboższa ludność, która nie może płacić wysokich opłat za komorne, a tembardziej nie stać ich na ogrzewanie w zimie wielopokojowego mieszkania. Brak jest małych mieszkań dwuizbowych, a istniejące trzeba formalnie zdobywać.

Należałoby więc przeprowadzić akcję w kierunku przebudowania dużych wielopokojowych mieszkań na małe dwuizbowe z kuchnią. Będzie to akcja bardzo pożyteczna, tak dla właścicieli nieruchomości, jak i dla ludności. Dziś przy kurczących się zarobkach, każdy jest zmuszony szukać mniejszego mieszkania. Cóż kiedy w tym kierunku nic nie zrobiono. Chodzi więc o to, aby odpowiednie czynniki zajęły się akcją.

*Ziemia Radomska nr 207,
11 września 1934*

Powitanie 72 pułku powracającego z manewrów do Radomia

RADOM. 15.9. Powrócił do Radomia 72 p. p. uroczyste witany na szosie warszawskiej przez przedstawicieli miasta z prezydentem dr. J. Zaleskim na czele, oraz przez organizację przysposobienia wojsk., zw. legionistów, peowiaków, inwalidów, oficerów rezerwy i społeczeństwa. Powitanie miało charakter niezwykle podniosły i uroczysty.

*Ziemia Radomska nr 212,
16 września 1934*

	4	3		6		2	1		2								
		6								7				1			
				2	3				4	6					8		
					2		8				6		9		2		
	2			7						5		8	4	6			
5	1	9								3			2		5	1	
8				3			6			8		3	7		1		
							7		5								3
9		5	4									4					

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord

TAXI

2zł km / 8zł trzaśnięcie

48 389 80 80

Ze zmiennym szczęściem

Koszykarze HydroTrucku Radom podczas weekendu wystąpili w turnieju w Krośnie. Tam po dogrywce pokonali gospodarzy: Miasto Szkła i ulegli GKS-owi Tychy.

Na inaugurację zmagania, podczas której nastąpiła oficjalna prezentacja zespołu Miasta Szkła, gospodarze zagrali ze spadkowiczem z Energa Basket Ligi. Właśnie radomianie dużo lepiej weszli w mecz i pierwszą kwartę wygrali różnicą siedmiu „oczek”. Dopiero kolejne 10 minut miało bardziej wyrównany przebieg, a na przerwę w nieco lepszych nastojach schodzili podopieczni Roberta Witki. Gdy na czwartą kwartę radomianie wyszli prowadząc 58:44, wydawało się, że nic już nie zabierze im triumfu. Tymczasem miejscowi złapali wiatr w żagle i co chwila punktowali. Pogoń za rywalem przyniosła efekt i pod koniec meczu, to gospodarze wygrywali nawet 71:66! Przyjezdni zdołali jednak doprowadzić do remisu. O triumfie gości z Radomia zdecydowało dodatkowo pięć minut, a więc dogrywka. Tę 13:10 wygrali radomianie i to oni do sobotniego meczu (10 września) z GKS-em przystąpili w lepszych nastrojach.

Niestety, ten pojedynek od początku nie układał się po ich myśli. Radomianom brakowało skuteczności, a sposób na ataki HydroTrucku znaleźli ambitnie walczący tyszanie. Ostatecznie GKS triumfował różnicą dziewięciu punktów.

MK

Testowanie trwa

Siatkarze Cerradu Enei Czarnych i siatkarki E.Leclerc Moya Radomki przygotowują się do startu ligi. Oba zespoły rozegrały sparingi w Radomiu.

Tegoroczne zmagania w ramach Turnieju Partnerstwa Regionalnego odbyły się w Radomiu i Kozienicach. Pierwszego dnia zmagania Czarni zaprezentowali się kibicom w hali Radomskiego Centrum Sportu, a potem rozegrali mecz z PSG Stalą Nysa. Rywale wygrali 3:1. W drugim meczu LUK Lublin pokonał 3:1 Slepsk Małow Suwałki. Drugiego dnia zmagania rywalizacja przeniosła się do Kozienic, a Czarni w starciu o trzecie miejsce wygrali 3:1 ze Slepskiem.

– Te mecze coraz bardziej pokazują, w jakim miejscu jesteśmy. Gramy z coraz mocniejszymi zespołami. Cieszą mnie niektóre rzeczy, ale szczegóły pozostawimy dla sztabu i drużyny. Ale też martwimy się błędami i tym, że ucieka nam kilka punktów z rzędu seriami. Jest to związane i z techniką, i trochę z mentalnością. Nad tym musimy pracować – mówi Jacek Nawrocki, trener Cerradu Enei Czarnych Radom.

W finale Turnieju Partnerstwa Regionalnego PSG Stal Nysa pokonała po tie-breaku LUK Lublin.

Pierwsze sparingi w okresie przygotowawczym do sezonu 2022/23 rozegrały natomiast siatkarki E.Leclerc Moya Radomki Radom. Podopieczne Błażeja Krzyształowicza zmierzyły się w hali Radomskiego Centrum Sportu dwukrotnie z zespołem, który w minionym sezonie

MACIEJ KWIATKOWSKI

Drużyna Radomiaka do meczu z liderem podeszła bez zmian w składzie. Trener Mariusz Lewandowski postawił na tych samych zawodników, co w pojedynku z Legią w Warszawie (tam było 0:1). Za to aż czterech zmian w wyjściowej jedenastce dokonał Pawol Stano, ale tylko jedna z nich była wymuszona. Wszystko dlatego, że z powodu czerwonej kartki na obiekcie MOSiR-u nie mógł zagrać Rafał Wolski.

Od początku gry to Radomiak częściej był w posiadaniu futbolówki, ale podobnie jak to miało miejsce w poprzednich pojedynkach, brakowało wykończenia akcji. Już w 3. minucie pierwszy strzał w stronę bramki Bartłomieja Gradeckiego oddał Roberto Alves, ale przestrzelił. W 9. minucie groźnie z lewej strony piłkę w pole bramkowe dośrodkował Dawid Abramowicz, ale ta nie znalazła adresata. Przewaga „Zielonych” przyniosła efekt w 19. minucie. Wówczas na strzał zza pola karnego zdecydował się Luis Machado, a piłka odbiwszy się jeszcze od Jakuba Rzeźniczaka wpadła do siatki, obok zupełnie zaskoczonego Gradeckiego. Po uzyskaniu prowadzenia ataki „Zielonych” nie słabły, ale strzały Filipe Nascimento i Daniela Pika

Pokonali lidera!

Zawodnicy Radomiaka Radom po jednym z najlepszych meczów w sezonie pokonali 2:0 lidera PKO Ekstraklasy – płocką Wisłę. Czasu na radość z wygranej nie będzie zbyt dużo, bo już w sobotę, 17 września „Zielonych” czeka arcytrudne wyjazdowe starcie z Rakowem w Częstochowie.



Fot. Szymon Wyhoda

nie znalazły drogi do bramki. Goście dopiero w 41. minucie oddali pierwszy strzał w kierunku bramki, ale Gabriel Kobylak nie musiał interweniować... Za to w 44. minucie swoją drugą bramkę mógł zdobyć Machado, ale jego strzał wybronił Gradecki.

Zaledwie w 25. sekundzie po zmianie stron Nascimento uderzył piłkę zza pola karnego. Ta jeszcze po drodze odbiła się od nasiąkniętej mura-

wy, ale pewnie chwycił ją Gradecki. Pięć minut później było już 2:0. Tym razem ładną zespołową akcją radomian precyzyjnym technicznym strzałem w górny róg bramki zakończył Roberto Alves! O tym, że miejscowi mieli w tym meczu szczęście, mógł świadczyć fakt, że po strzale z dystansu Kristiana Vallo piłka trafiła w poprzeczkę bramki Kobylaka. Ta sytuacja tylko na chwilę spowodowała nerwowość w poczynaniach

Radomiaka, bo kolejne dwa groźne strzały oddali właśnie miejscowi. Najpierw golkipera próbował zaskoczyć Alves, a w 75. minucie Abramowicz, ale w obu akcjach Gradecki wykazał się kunsztem. W 79. minucie miała miejsce niezwykle przerażająca sytuacja, kiedy to interweniujący Kobylak kolaniem uderzył w głowę Raphaela Rossiego. Na szczęście stoper z grymasem bólu, po udzieleniu przez służby medyczne pomocy, wrócił na boisko. Pięć minut przed końcem gry szczęście uśmiechnęło się do „Nafciarzy”, gdy strzał Tiago Matosa zatrzymał się na poprzeczce!

Czasu na radość w obozie „Zielonych” nie będzie dużo. Wszystko dlatego, że w sobotę w Częstochowie na radomian czeka bardzo trudne zadanie – konfrontacja z Rakowem. Zespół Marka Papszuna z meczu na mecz prezentuje się coraz lepiej. O tym świadczyć mógł chociażby ostatni mecz częstochowian z Legią, zakończony triumfem Rakowa aż 4:0! Pojedynek pod Jasną Górą rozpocznie się o godz. 17.30, a relację z niego przeprowadzi portal CoZadzien.pl i Radio Rekord.

Radomiak Radom – Wisła Płock 2:0 (1:0)

Bramki: Machado (19'), Alves (50')

Wciąż bez punktu

Piłkarki HydroTrucku Radom na pierwsze gole i punkty w Ekstralidze muszą jeszcze poczekać.

Radomianki do rywalizacji ze Śląskiem (10 września) podeszły bez Kingi Molendy, która pauzowała za czerwoną kartkę, jaką ujrzała w starciu z UKS-em SMS Łódź. Fani Czwórki po cichu liczyli, że w meczu 4. kolejki w końcu uda się radomiankom zdobyć gola, a może i punkty. Rywal – Śląsk do Radomia przyjechał z dorobkiem sześciu punktów po trzech spotkaniach i to on był faworytem.

Niestety dla miejscowych już pierwsza akcja rywalów przyniosła im gola, a zamieszanie po stałym fragmencie gry najlepiej wykorzystała Julia Maskiewicz. W 35. minucie było już 2:0, bowiem tym razem piłka po rzucie różnym i nieskutecznym wybiciu jej na przedpole bramki Oliwii Macały trafiła pod nogi Klaudii Adamek, a ta nie dała bramkarce szans na interwencję.

Druga połowa rozpoczęła się po myśli radomianek. To one zagrały z większym pressingiem i w pierwszych 15 minutach zepchnęły rywalki do obrony, ale brakowało skutecznych strzałów. Tymczasem po nieudanym wybiciu piłki przez jedną z defenserek HydroTrucku i niepewnym wyjściu z bramki Macały Śląsk uzyskał trzeciego i, jak się miało okazać, ostatniego gola spotkania.

MICHAŁ NOWAK

MK

Broń zachwyciła w Sieradzu

Choć podczas 7. kolejki gr. I 3. ligi zespoły reprezentujące region radomski, czyli Broń i Pilica Białobrzegi nie straciły gola, to z kompletu punktów cieszyli się wyłącznie podopieczni Michała Pulkowskiego.

Radomska Broń do Sieradza na mecz z beniaminkiem jechała z zamiarem odniesienia triumfu i zagrania poprawnie w defensywie. Wszystko dlatego, że w trzech ostatnich meczach Broń zdobyła tylko punkt i straciła aż 10 goli. Przeciwno Warcie udało się spełnić oba cele.

Goście od początku gry dążyli do odniesienia triumfu i już w 16. minucie Marcin Szymczak wyprowadził kolegów na prowadzenie. Radomianie w pełni kontrolując przebieg pierwszej połowy w 32. minucie za sprawą Bartłomieja Nowaka podwyższyli na 2:0. Tuż po zmianie stron Szymczak po raz drugi w spotkaniu wpakował futbolówkę do siatki, ale to nie był koniec koncertowej gry radomian. Wynik w 71. minucie ustalił Sebastian Kobera.

– Ja na pewno się cieszę, bo to dość okazałe zwycięstwo i na zero z tyłu, bo też mieliśmy problem z tymi traconymi bramkami. Tych bramek uzbieraliśmy zdecydowanie za dużo, co gdzieś przekładało się na nasze wyniki. Dwa mecze wyjazdowe to są pojedynki, które nam nie wyszły. U siebie punktujemy. Może też nie zawsze za trzy punkty, ale te mecze są solidne i tam wyglądamy fajnie. Mieliśmy z tym problem na wyjazdach i bardzo dużo pracowaliśmy w tygodniu nad tym, żeby piłkarze nabrali pewności siebie, żeby przyjechali tutaj i postarali się kontrolować, zdominować mecz.

I cieszę się, że tak było – ocenił pojedynek Michał Pulkowski, opiekun Broni.

Dużo mniej emocji dostarczył mecz w Białobrzegach. Tam, przeżywający ostatnio słabsze momenty, zespoły Pilicy i Ursusa Warszawa podzieliły się punktami, a fani nie obejrzeliby żadnego gola.

W piątek, 16 września o godz. 18 na stadionie MOSiR-u przy ul. Narutowicza dojdzie do derbów regionu. Broń po ostatniej zwyciężce formy będzie chciała pójść za ciosem i pokonać słabiej prezentującą się w dodatku wciąż osłabioną drużynę z Białobrzegów. Póki co w tabeli gr. I 3. ligi radomianie zajmują ósmą pozycję, a podopieczni trenera Marcina Sikorskiego uzyskali sześć „oczek” i sklasyfikowani są na 14. miejscu.

Warta Sieradz – Broń Radom 0:4 (0:2)

Bramki: Szymczak 2, Nowak, Kobera

Broń: Kosiorek – Bartosiak (80 Grudzień), Pietrzyk, Jendryczko, Weremko, Nowak (80 Knap), Kielak, Kobera, Szymczak, (72 Grobla) Kalinowski (63 Reid), Odolak (72 Goljasz)

Pilica Białobrzegi – Ursus Warszawa 0:0

MACIEJ KWIATKOWSKI

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

I MASZ MNIEJ NIŻ 21 LAT?

CO ZA TALENT

PRZYJDŹ NA CASTING

I CASTING - 4 PAŹDZIERNIKA

II CASTING - 11 PAŹDZIERNIKA

III CASTING - 17 PAŹDZIERNIKA

GODZINY
CASTINGÓW

14-18



RADOM, RESURSA OBYWATELSKA, UL. MALCZEWSKIEGO 16

ORGANIZATOR: 

PATRONAT
MEDIALNY:







